

# WYROK

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

P., dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Sójka

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2020 r. na posiedzeniu niejawnym

odwołania A. D. (1)

**od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.**

**z dnia 16 lipca 2019 roku, nr (...)**

w sprawie A. D. (1)

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.**

przy udziale A. D. (2)

**o podleganie ubezpieczeniom społecznym**

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od odwołującego A. D. (1) na rzecz pozwanego organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w sprawie

B. S.

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 lipca 2019 r. nr (...), na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778, ze zm.), art. 58§1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1025) w zw. z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 917), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stwierdził, że A. D. (1) jako pracownik u płatnika składek A. D. (2) (...) DW z/s w S., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 lutego 2019 r.

W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na wyniki kontroli, przeprowadzonej w związku z wpływem wniosku A. D. (1) o zasiłek chorobowy od 21 kwietnia 2019 r. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 1 lutego 2019 r., a płatnik składek złożył za niego imienne raporty rozliczeniowe ZUS RCA za 02/2019 r. z wykazaniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 4.500 zł, za 03/2019 r. z wykazaniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 2.550 zł, za 04/2019 r. z wykazaniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 1.800 zł oraz imienne raporty o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek za miesiące 03,04,05/2019 r., w których wykazano kod świadczenia/przerwy:

1. 331 – wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, finansowane ze środków pracodawcy za okres od 19 marca 2019 r. do 18 kwietnia 2019 r. i od 1 do 31 maja 2019 r.,

2. 313 – zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego od 11 maja 2019 r. do 31 maja 2019 r.

Organ rentowy ustalił, że A. D. (1) w okresie od 11 grudnia 2017 r. do 31 stycznia 2019 r. nie posiadał żadnego tytułu do ubezpieczeń, nie był też zgłoszony w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, zameldowany jest w miejscowości K., a zamieszkuje przy ul. (...) w P.. Organ rentowy ocenił, że podjęcie pracy w S. przez ubezpieczonego, z dala od miejsca zamieszkania i rodziny, jest nieuzasadnione ekonomicznie, nadto brak jest dowodów na świadczenie pracy przez A. D. (1) w DW (...). Wątpliwości ZUS wzbudziło oświadczenie K. P., który potwierdził pracę ubezpieczonego w DW (...) w soboty, podczas gdy z zawartej umowy o pracę wynikało, że A. D. (1) świadczył pracę od poniedziałku do piątku. Zdaniem ZUS, zawarcie umowy o pracę pomiędzy A. D. (2) a A. D. (1) nastąpiło przede wszystkim według przesłanki przynależności do rodziny oraz wyłącznie w celu zapewnienia uzyskania przez A. D. (1) korzyści w postaci wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z chorobą.

A. D. (1) w piśmie z dnia 14 sierpnia 2019 r., z zachowaniem przepisanej trybu i terminu, wywiódł odwołanie o ww. decyzji ZUS, zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez objęcie go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i chorobowym od 1 lutego 2019 r. Odwołujący zarzucił organowi rentowemu błędne ustalenie stanu faktycznego wskazując, że od 2000 r. prowadził działalność gospodarczą, którą zawiesił w lipcu 2017 r. i podjął zatrudnienie. Korporacyjny charakter pracy, plany sprzedażowe oraz mobbing, którego odwołujący doświadczył, wywołały u niego depresję, z powodu której od 11 grudnia 2017 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Odwołujący nie rejestrował się w Urzędzie Pracy z powodu braku takiej potrzeby, bowiem objęty był pracowniczym ubezpieczeniem zdrowotnym żony. W trakcie choroby, odwołujący utracił większość kontrahentów, w związku z czym kontynuowanie działalności nie miało sensu. Odwołujący wyjaśnił, że podjęcie pracy w S. wbrew ustaleniom ZUS jest nieekonomiczne tylko pozornie. A. D. (1) pozostaje zameldowany w K., bowiem pod tamtym adresem znajduje się dom, przepisany na niego przez jego rodziców. Okolica ta nie ma jednak perspektyw pod kątem podjęcia pracy. Odwołujący zasadniczo zamieszkuje z żoną i synem w P.. Żona jest agentem ubezpieczeniowym, posiada uprawnienia instruktorskie do nauki jazdy na nartach, w okresie ferii zimowych prowadzi mobilną przyczepę gastronomiczną, z tych względów jest elastyczna zawodowo. Odwołujący wskazał, że podjęcie pracy w S. miało też wymiar terapeutyczny, umożliwiło bowiem zmianę otoczenia i bliższy kontakt z przyrodą, nadto stanowiło wstęp do zmiany centrum życiowego rodziny. Odwołujący bowiem planował wynająć mieszkanie w P., przeprowadzić się w K., przenieść syna do szkoły od nowego roku szkolnego i w tym celu zamieszkał tymczasowo w niezamieszkałym domu A. i I. D. w K.. Z żoną i synem odwołujący widywał się regularnie, w związku z ich przyjazdami do S. na ferie zimowe. W dalszej części odwołania A. D. (1) wyjaśnił, że jego teściowa A. D. (2) prowadzi pensjonat w S. od lat, nadal mimo posiadania uprawnień emerytalnych, jednakże z powodu wieku, z roku na rok coraz trudniej jest jej wykonywać wszystkie prace fizyczne. Z tych względów A. D. (2) poszukiwała do pomocy przy pracach w pensjonacie zaufanego pracownika. W pensjonacie bowiem goście pozostawiają cenne przedmioty osobiste i dokumenty, a konieczność niektórych napraw zachodzi pod ich nieobecność w pokoju. Zaproponowane wynagrodzenie może „zrobić wrażenie” w kwocie brutto, bowiem już w kwocie netto odbiega od średniej krajowej; jest nadto uzasadnione rynkowo, bowiem S. jest miejscowością turystyczną. Odwołujący wyraził przekonanie, że A. D. (2) nie zatrudniła nikogo na zastępstwo, bowiem oczekuje na jego powrót do pracy. Depresja, na którą cierpi odwołujący, jest bowiem chorobą ustępującą i nawracającą, i nie sposób przewidzieć jej przebiegu. A. D. (1) wskazał, że jeżeli oświadczenie K. P. okazało się niewystarczające, to może na potwierdzenie swojej pracy w DW (...) wskazać innych świadków – ratowników (...), którzy pełnili dyżur w tamtym czasie, bowiem w pensjonacie znajduje się dyżurka (...).

W odpowiedzi na odwołanie, pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik ZUS wniósł o przeprowadzenie dowodu

z dołączonych do decyzji dokumentów, zebranych w postępowaniu wyjaśniającym oraz o przeprowadzenie dowodu z zeznań K. P. i I. D., w pozostałym zakresie podtrzymał zasadniczo stanowisko, wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana A. D. (2) w piśmie z dnia 9 lutego 2020 r. poparła odwołanie A. D. (1) od decyzji ZUS z dnia 17 lipca 2019 r.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2020 r. Sąd na podstawie przepisu art. 15 zzs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach, związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.) uznał, że postępowanie dowodowe w sprawie sygn. VII U 2711/19 zostało przeprowadzone w całości i zamknął rozprawę, po czym skierował sprawę na posiedzenie niejawne, celem wydania wyroku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Płatnik Składek, A. D. (2) urodziła się w (...) r., od lutego 1995 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) w S.. Obsługę księgową zainteresowanej prowadzi podmiot zewnętrzny – Biuro (...) w Z.. Zainteresowana rozlicza się z przychodów z działalności przed Urzędem Skarbowym w J.; za 2017 r. uzyskała przychód w wysokości 134.611,36 zł, a za 2018 r. – 158.860,51 zł. A. D. (2) od 6 lat ma uprawnienia emerytalne.

(...) w S. zlokalizowany jest w budynku przy ul. (...), zapewnia 33 miejsca noclegowe, mieści się w nim nadto dyżurka (...). Niedaleko pensjonatu zlokalizowana jest wypożyczalnia i serwis sprzętu narciarskiego, którą prowadzi I. D., małżonek A. D. (2).

A. D. (1) urodzony (...), z wykształcenia technik rolnik, jest zięciem A. D. (2). Mimo, iż odwołujący zameldowany jest w K., domu rodzinnym, przepisany na niego przez rodziców, to zasadniczo swoje centrum życiowe ma w P., zamieszkuje z rodziną przy ul. (...). Syn odwołującego uczęszcza do szkoły w P.. A. D. (1) do końca 1999 r. był zatrudniony w przedsiębiorstwie (...) sp. w P., następnie w okresie od 1 stycznia 2000 r. do 30 czerwca 2017 r. prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą rejestrową w K., gm. M.. Przeważającym przedmiotem działalności był transport drogowy towarów. Z dniem 30 czerwca 2017 r. odwołujący zawiesił działalność i ponownie z dniem 3 lipca 2017 r. podjął zatrudnienie w przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. w P., które zakończył z dniem 9 grudnia 2017 r. Od tej chwili odwołujący nie był nigdzie zatrudniony, nie prowadził działalności gospodarczej, ani nie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy. Odwołujący chorował na depresję.

W dniu 1 lutego 2019 r. A. D. (2) i A. D. (1) zawarli umowę o pracę w pełnym wymiarze na czas nieokreślony, na mocy której A. D. (2) zatrudniła A. D. (1) w pensjonacie (...) na stanowisku pracownika technicznego za wynagrodzeniem 4.500 zł brutto miesięcznie. Do obowiązków odwołującego w ramach tego stosunku pracy miało należeć: dokonywanie wszelkiego rodzaju napraw, w tym wyposażenia i instalacji w pensjonacie (naprawy mebli, sanitariatów, drzwi, zamków, itp.), wykonywanie drobnych prac remontowych, sprzątanie dużych powierzchni (hole, korytarze, okna na werandach), odśnieżanie posesji zimą, usuwanie lodu na chodniku i parkingu, posypywanie chodnika, usuwanie wiszących sopli, wrzucanie opału, zmiatanie parkingu, naprawa elementów małej architektury (ploty, ławki, donice, studnie), dbanie o tereny zielone (koszenie, grabienie i podlewanie trawników, dbanie o ogródki skalne: sadzenie roślin, plewienie, podlewanie, dbanie o kwiaty w donicach).

A. D. (1) z dniem 19 marca 2019 r. stał się niezdolny do pracy z powodu nawrotu depresji. Płatnik składek wypłacił odwołującemu wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy z powodu choroby za okres od 19 marca do 20 kwietnia 2019 r. A. D. (1) następnie zwrócił się do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 21 kwietnia do 20 maja 2019 r.

Na mocy porozumienia stron, A. D. (1) z dniem 17 września 2019 r. rozwiązał umowę o pracę z A. D. (2).

Organ rentowy, po wpłynięciu wniosku A. D. (1) o wypłatę zasiłku chorobowego, wszczął postępowanie wyjaśniające, w toku którego ustalił krótki okres ubezpieczenia poprzedzający powstanie niezdolności do pracy i powziął podejrzenie o celowym zgłoszeniu odwołującego do ubezpieczeń społecznych dla uzyskania prawa do wypłaty zasiłku chorobowego. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem płatnika składek i ubezpieczonego, organ rentowy w dniu 16 lipca 2019 r. wydał decyzję nr (...), którą wyłączył A. D. (1) z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i chorobowego

od dnia 1 lutego 2019 r. uznając, że umowa o pracę między płatnikiem składek a ubezpieczonym jest nieważna, albowiem została zawarta w celu obejścia prawa i uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Decyzja ta stanowi przedmiot zaskarżenia w niniejszym postępowaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację, zgromadzoną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. przy decyzji z dnia 16 lipca 2019 r. nr (...), nadto dokumenty zebrane w toku postępowania, w szczególności znajdujące się w aktach osobowych A. D. (1), nadesłanych przez A. D. (2) (k.36), kserokopie potwierdzeń przelewu wynagrodzenia dla odwołującego (k. 56-58), informację uzyskaną z Urzędu Skarbowego w J. odnośnie przychodów A. D. (2) z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (k. 80-84), zeznania zainteresowanej A. D. (3) (k. 44-45), zeznania odwołującego A. D. (1) (k. 43-44), zeznania świadka K. P. (k. 105-106), zeznania świadka I. D. (k. 106).

Dokonując oceny materiału dowodowego w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne i miarodajne dokumenty urzędowe, albowiem sporządzone zostały przez osoby i organy do tego uprawnione, z zachowaniem wymaganej formy. Na szczególną uwagę zasługuje zapis w informacji skarbowej z dnia 13 marca 2020 r., w świetle której zainteresowana A. D. (2) nie odprowadziła podatku dochodowego od wynagrodzenia A. D. (1) (k. 80). Do kwestii tej Sąd odniesie się jeszcze poniżej.

Przechodząc do oceny dokumentów prywatnych, Sąd w pierwszej kolejności wskazuje, iż dokumenty te powtarzają się w materiale dowodowym sprawy, nadto w większości – w kopiach, zostały złożone przez odwołującego i zainteresowaną jeszcze na etapie postępowania przed organem rentowym.

Sąd nie dał wiary dokumentacji osobowej A. D. (1), znajdującej się w aktach sprawy zarówno w oryginale jak i kopiach – w zakresie, w jakim potwierdzać ona miała, że odwołujący faktycznie świadczył pracę w ramach spornego stosunku pracy z A. D. (2). Dokument umowy o pracę nie stanowi dowodu wykonywania tej pracy, a co najwyżej dowód nawiązania stosunku pracy. O fakcie rzeczywistego wykonywania pracy, nie świadczy nadto karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Dokument ten potwierdza jedynie odbycie w dniu 1 i 2 lutego 2019 r. przez odwołującego szkolenia ww. zakresie na stanowisku pomocnika technicznego. Ubocznie przy tym należy wskazać, że dokumenty w aktach osobowych odwołującego są niespójne co do nazwy zajmowanego stanowiska; orzeczenie lekarskie nr (...) z dnia 10 stycznia 2019 r. o zdolności A. D. (1) do pracy w (...) w S., wskazuje na brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku pracownika gospodarczego, podczas gdy w umowie o pracę z dnia 1 lutego 2019 r. strony uzgodniły wykonywanie pracy na stanowisku pracownika technicznego. Co więcej, dokumenty odwołującego w aktach pracowniczych – te, dotyczące stosunku pracy, pochodzą z okresu przed 2 lutego 2019 r., tj. zasadniczo sprzed momentu nawiązania stosunku pracy, następnie pojawiają się już dokumenty związane z niezdolnością odwołującego do pracy i pismo odwołującego z dnia 15 września 2019 r. o rozwiązaniu stosunku pracy przez odwołującego. Tym samym próżno szukać w nich jakiegokolwiek dokumentu z okresu od 2 lutego do 18 marca 2019 r., jak np. ocena pracownicza, wnioski o urlop, które choć w najmniejszym zakresie uwiarygodniłyby rzeczywiste wykonywanie pracy przez odwołującego w spornym okresie.

Na szczególną uwagę, w świetle powyższej informacji skarbowej z dnia 13 marca 2020 r., zasługują kserokopie potwierdzeń realizacji przelewu (k. 57-58), z których wynika, że A. D. (2) dokonała przelewów potencjalnego wynagrodzenia na firmowe konto odwołującego, prowadzone dla działalności gospodarczej, o czym mogą świadczyć chociażby dane odbiorcy: PHU (...), (...). W świetle tych dokumentów, rozpatrywanych razem, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że między A. D. (2) a A. D. (1) doszło do skutecznego zawarcia umowy, to uzasadnioną wątpliwość wywołuje charakter tej umowy. Dokumenty te przeczą bowiem pracowniczemu charakterowi umowy, a co najwyżej mogą potwierdzać jakąś formę współpracy między dwoma podmiotami gospodarczymi.

Oceniając zeznania świadków K. P. oraz I. D., jakkolwiek nie można odmówić im spontaniczności, to w ocenie Sądu nie potwierdziły one wykonywania pracy przez A. D. (1) na rzecz A. D. (2).

Świadek K. P. zeznał wprost, że poznał A. D. (1) podczas ferii zimowych, gdy przebywał na wyjeździe turystycznym z rodziną. Jednocześnie świadek w oparciu o umowę zlecenia pracował w soboty i niedziele w wypożyczalni sprzętu narciarskiego I. D.. Świadek zeznał, że widział odwołującego dwa razy: podczas czynności odśnieżania i wyrzucania odpadów. W ocenie Sądu, zeznania tego świadka nie potwierdzają faktycznego wykonywania przez odwołującego umowy o pracę u A. D. (2). Świadek nie umiejscowił w czasie swojego wyjazdu turystycznego, stąd nie wiadomo dokładnie, kiedy poznał A. D. (1), świadek nie sprecyzował także, kiedy widział A. D. (1) pracującego (odsnieżającego, wynoszącego śmieci) – czy podczas swojej pracy w ramach zlecenia, czy w czasie pobytu turystycznego. Zaznaczyć przy tym należy, że o zatrudnieniu A. D. (1) w DW (...) świadek dowiedział się od samego odwołującego, nadto według umowy o pracę i relacji odwołującego, świadczył on pracę wyłącznie od poniedziałku do piątku, zatem gdyby świadek widział odwołującego podczas pracy w soboty i niedziele, zeznania te pozostawałyby oczywiście niewiarygodne. Na marginesie już tylko wypada wskazać, że świadek był zleceniobiorcą I. D., małżonka zainteresowanej w sprawie, stąd przez pryzmat zależności ekonomicznej zeznania tego świadka na kanwie sporu należało oceniać ze szczególną ostrożnością.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania I. D. w części dotyczącej jego aktywności zawodowej, tj. prowadzenia własnej działalności gospodarczej oraz wypożyczalni sprzętu narciarskiego, okoliczności te nie były bowiem sporne w sprawie. Sąd nie miał także wątpliwości co do prawdziwości zeznań świadka na okoliczność sytuacji zawodowo – rodzinnej i zdrowotnej odwołującego, zeznania te były bowiem spontaniczne i przekonujące. Jakkolwiek świadek zeznał, że regularnie widywał odwołującego przy pracy w DW (...) w spornym okresie, to zeznania te należy uznać za mało wiarygodne z dwóch względów, po pierwsze świadek jest mężem zainteresowanej w sprawie, a tym samym członkiem rodziny odwołującego, z tego względu zeznania te nie były obiektywne, nadto świadek zaznaczał, że był pochłonięty własnymi zobowiązaniami zawodowymi (z powodu których nie pomagał żonie w pensjonacie), a tym samym twierdzenie o regularnym widywaniu odwołującego przy pracy należy ocenić, jako poczynione co najmniej na wyrost.

Sąd dał wiarę A. D. (2) na okoliczność motywacji, jaka przyświecała jej w poszukiwaniu pracownika do pomocy przy prowadzeniu pensjonatu, jak również na okoliczność sytuacji rodzinno – zdrowotnej i majątkowej odwołującego, albowiem zeznania te były jasne, spontaniczne i realne, biorąc pod uwagę wzajemnie relacje rodzinne zainteresowanej i odwołującego. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom zainteresowanej na okoliczność faktycznego wykonywania pracy przez odwołującego w pensjonacie, bowiem zeznania te nie miały odzwierciedlenia w żadnym obiektywnym materiale dowodowym i stanowiły jedynie twierdzenia jednej ze stron spornej umowy o pracę.

W takim samym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom A. D. (1). Sąd nie kwestionuje trudnej sytuacji życiowej, w jakiej odwołujący i jego rodzina znaleźli się z powodu jego choroby, nie podważa też motywacji odwołującego ani chęci zmiany środowiska, które mogą mieć wymiar terapeutyczny. Jednakże, zeznania A. D. (1) w zakresie czynności, jakie wykonywał dla A. D. (2), swojej teściowej, znajdują potwierdzenie jedynie w zeznaniach samej zainteresowanej i jej męża, tym samym osób, mających interes w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, w wyniku czego nie zasługują na uwzględnienie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualnie Dz. U. z 2020 r., poz. 266 – dalej ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ww. ustawy, za pracownika uważa się zasadniczo osobę, która pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie do art. 11 ust. 1 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają m.in. osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy.

W myśl art. 12 ust. 1 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby, podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Stosownie do art. 22 §1 Kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W myśl art. 83 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Na gruncie przytoczonych przepisów w orzecznictwie wskazuje się, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (zob. wyrok SN z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09).

Pozorność stanowi wadę oświadczenia woli, a dla jej stwierdzenia konieczne jest ustalenie, iż strony w chwili składania oświadczeń nie miały zamiaru wywołania skutków prawnych związanych z daną czynnością prawną. Ustalając pozorność, sąd powinien rozważyć cały kontekst okoliczności faktycznych, w otoczeniu których czynność pozorna funkcjonowała i funkcjonuje. Badając wolę stron Sąd powinien uwzględnić nie tylko wszystkie okoliczności istniejące w chwili składania oświadczenia woli, lecz także okoliczności poprzedzające ten moment, jak również występujące później, jeżeli mogą wskazywać na rzeczywistą wolę stron (por. wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09).

Nie ulega wątpliwości, że okolicznością świadczącą o pozorności umowy o pracę (pozorności oświadczeń woli stron zawierających umowę o pracę) jest przede wszystkim niepodjęcie i niewykonywanie pracy przez pracownika. W orzecznictwie wskazuje się, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (zob. wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 14/12). W omawianym przypadku o pozorności oświadczeń woli stron wnioskuje się na podstawie okoliczności późniejszych, niż złożenie tych oświadczeń.

Należy dodać, że pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. W każdym przypadku decydujące znaczenie ma treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania (por. np. wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09).

W warunkach, kiedy po zawarciu umowy o pracę (złożeniu oświadczenia woli) pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę. Wówczas wymaga zbadania kwestia, czy zawarcie umowy o pracę zmierzało do obejścia prawa.

Przepis art. 58§1 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W tym przypadku skutkiem nieważności zawartej umowy o pracę musiałoby być uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia, to jest zasiłku chorobowego, macierzyńskiego czy również wychowawczego (por. wyrok SN sygn. II UKN 258/00).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r. (sygn. III UK 89/05) w teorii prawa cywilnego uznaje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (...). Sąd Najwyższy w tym wyroku powołał się na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. (I PK 42/04), gdzie wskazano, że czynności mające na celu obejście ustawy (in freudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Sąd Najwyższy dalej stwierdził – ujmując rzecz z pewnym uproszczeniem – że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę – nawet powodujące jej nieważność – nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się z faktycznym świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Opisuje to sytuacja, w której dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej podmiotem ubezpieczenia, nieświadczącej pracy i przez to nienoszącej cech „zatrudnionego pracownika”, gdy nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00).

Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu procesowym). Z kolei stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu materialnym). Jeżeli zatem organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił – w uproszczeniu – fikcję umowy o pracę, to w postępowaniu sądowym strony kwestionujące decyzję ZUS winny wykazać fakt przeciwny, a więc to, że składając oświadczenia woli, miały zamiar nawiązania stosunku pracy o treści wskazanej w dokumencie umowy i umowę tę rzeczywiście wykonywały.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy odnieść się do elementów stanu faktycznego.

Odwołujący A. D. (1) był aktywny zawodowo w latach 1999-2017, pracował wówczas w spółce (...) w P. oraz prowadził własną, pozarolniczą działalność gospodarczą, zarejestrowaną w miejscowości K., gm. M.. Według relacji odwołującego, w miejscowości K. mieści się dom jego rodziców, który został przepisany na A. D. (1). Co do zasady jednakże, centrum życiowe odwołującego znajduje się w P., gdzie mieszka wraz z rodziną: żoną i synem w wieku szkolnym. W 2017 r. A. D. (1) zachorował na depresję.

Zainteresowana A. D. (2) jest teściową odwołującego, prowadzącą z powodzeniem od lat pensjonat (...) w S., uzyskującą z tego tytułu stały przychód ok. 150.000 zł rocznie. Zainteresowana posiada nadto uprawnienia emerytalne.

Zarówno odwołujący, jak i zainteresowana zgodnie twierdzili, że istniały realne potrzeby zawarcia umowy o pracę między nimi. Mianowicie A. D. (2), z racji wieku, coraz trudniej było samej prowadzić pensjonat, nie mogła przy tym liczyć na stałą pomoc męża I. D., który jest nadal czynny zawodowo. Zainteresowana potrzebowała pracownika na stałe do dokonywania bieżących napraw w pensjonacie i jego okolicy, drobnych remontów, prowadzenia terenów zielonych, utrzymania obiektu w zimie. Zlecenie poszczególnych czynności podmiotom trzecim było bowiem nieekonomiczne, nadto w razie usterki, zainteresowana miała problem ze znalezieniem fachowca. Z jej perspektywy, znając sytuację zawodową i zdrowotną w rodzinie córki i zięcia, zdecydowała się im częściowo pomóc i zatrudnić do prac gospodarczych A. D. (1). Atutem tego rozwiązania było nadto zaufanie, jakim zainteresowana darzyła członka rodziny w stosunku do obsługi gości pensjonatu.

A. D. (1) natomiast argumentował, że poza powyższym, podjęcie pracy u zainteresowanej było okazją do zmiany otoczenia, co miało dla niego wymiar terapeutyczny, nadto dopuszczał w związku z tym możliwość zmiany centrum życiowego rodziny.

W ocenie Sądu, przedstawiona powyżej przez strony motywacja i argumentacja jest przekonująca, jednakże uprawdopodobnienie zasadności zawarcia umowy o pracę między stronami, czy też faktyczna wola wykonywania tej umowy przez obie jej strony to za mało, aby stwierdzić w ostateczności, że do realizacji tej umowy doszło, co rodziłoby faktyczne skutki w powstaniu obowiązku ubezpieczenia pracowniczego A. D. (1).

Na gruncie przytoczonych powyżej przepisów w orzecznictwie wskazuje się, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (zob. wyrok SN z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09).

Jak zważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2019 r. sygn. III AUa 469/18: Pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo zawarcia umowy praca w ogóle nie jest świadczona, ale i wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie prawnej. Nie wyklucza się też przedmiotowego (instrumentalnego) zawarcia umowy o pracę, opartego na działaniu pozornym, które jest częścią obejścia prawa (art. 58 k.c.). Może to być wykonywanie niewielkiej ilości pracy, która nie składa się na określone zatrudnienie i w tym znaczeniu ma pozorny charakter, co w swoim całokształcie nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający do ustalenia, że A. D. (1) w rzeczywistości wykonywał na rzecz A. D. (3) umowę o pracę, zawartą w dniu 1 lutego 2019 r. Wiedzę o czynnościach, jakie odwołujący wykonywał w spornym czasie, można powziąć w zasadzie tylko i wyłącznie na podstawie twierdzeń osób, mających interes w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, tj. odwołującego, zainteresowanej i męża zainteresowanej – I. D.. Jedyne świadek, będący osobą obcą wobec stron, K. P. nie dość, że widział odwołującego zaledwie dwukrotnie przy pracach gospodarskich, to nie sposób ustalić dokładnie okresu, w jakim to miało miejsce, nie ma pewności, że odwołujący czynności te wykonywał w ramach stosunku pracy, a nie zwykłej pomocy, świadczonej przez członka rodziny, nadto świadek był w spornym okresie powiązany ekonomicznie z I. D.. Odwołujący w swoim odwołaniu wskazywał na możliwość powołania w sprawie innych świadków – ratowników (...), którzy dyżurowali w pensjonacie w spornym okresie, jednakże z niewiadomych dla Sądu przyczyn, odwołujący ostatecznie z możliwości powołania tych świadków nie skorzystał.

Jak zważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lutego 2019 r. sygn. III AUa 435/18: Praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy są następujące:

- 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie,
- 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy,



- 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania,
- 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście,
- 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy.

O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nawet jeżeli odwołujący i zainteresowana są rodziną, i zamiast uczynienia z odwołującego osoby współpracującej przy działalności gospodarczej, zdecydowali się zawiązać stosunek pracy, to jednym z zasadniczych elementów tego stosunku, jest podporządkowanie pracownicze.

Formuła podporządkowania pracowniczego obejmuje nie tylko, i nie zawsze, podległość poleceniom dotyczącym przebiegu procesu pracy, lecz określa podporządkowanie jako instrument konkretyzacji ogółu obowiązków pracowniczych. Polecenie stanowi bowiem instrument umożliwiający pracodawcy wykonywanie uprawnień kierowniczych i zarazem realizację podporządkowania. Polecenie dotyczące pracy to polecenie związane z pracą, a zatem nie tylko odnoszące się do sposobu wykonywania poszczególnych czynności składających się na proces pracy, ale także do realizacji obowiązków pracowniczych w ogólności. Nie wszystkie elementy tak rozumianego podporządkowania muszą występować równocześnie i z jednakowym nasileniem. W niektórych przypadkach, uzasadnionych charakterem wykonywanej pracy, element podległości w procesie pracy może być słabo zaznaczony, a niekiedy podporządkowanie przejawia się praktycznie w potencjalnej możliwości wydania polecenia przez pracodawcę. Rzeczywista samodzielność pracownika i „ogólny, organizacyjny” w danych okolicznościach faktycznych charakter kierownictwa pracodawcy nie oznacza zmiany (rozszerzenia) ustalonego powyżej, prawnego pojęcia podporządkowania, jeżeli posiada on prawną (formalną) kompetencję wydawania poleceń. W powyższej formule podporządkowania mieszczą się także przypadki pracowników profesjonalnych, którzy z uwagi na wysokie kwalifikacje, a także regulacje prawne ograniczające zakres ingerencji w sposób wykonywania ich pracy, podlegają ograniczonej kontroli, a polecenia pracodawcy mogą konkretyzować jedynie niektóre, często drugorzędne obowiązki (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. III AUa 223/17).

W oparciu o stan faktyczny w sprawie, a nawet w oparciu o zeznania odwołującego i zainteresowanej, nie sposób ustalić, jak kształtował się stosunek podległości służbowej między stronami umowy, jakie potencjalne sankcje za nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych, groziły odwołującemu. Z relacji stron co najwyżej wynika zgodny podział obowiązków przy prowadzeniu pensjonatu, co natomiast poddaje w wątpliwość ideę zawarcia między nimi umowy o pracę.

Na marginesie już tylko wypada wskazać, że zainteresowana wcześniej nie zatrudniała nikogo do pomocy przy prowadzeniu pensjonatu mimo, że od 6 lat posiada uprawnienia emerytalne, korzystała dorywczo z pomocy męża, do odśnieżania – dyżurujących w pensjonacie ratowników (...) lub osób trzecich. Zainteresowana nie zatrudniła też nikogo na zastępstwo pod nieobecność odwołującego.

Reasumując, w ocenie Sądu omówione wyżej okoliczności świadczą o tym, że A. D. (1) nie wykonywał faktycznie pracy na rzecz A. D. (2), a tym samym umowa o pracę z dnia 1 lutego 2019 r. nie spowodowała faktycznego nawiązania stosunku pracy między jej stronami, a tym samym nie stanowiła tytułu do objęcia A. D. (1) obowiązkiem ubezpieczeń społecznych i chorobowego. W tym względnie należy mieć także na uwadze fakt, że jakkolwiek zainteresowana uiszczała składki na ubezpieczenia społeczne i chorobowe za odwołującego, to jednak nie uiszczała zaliczek na poczet podatku dochodowego za A. D. (1), a przelewy potencjalnego wynagrodzenia trafiały na rachunek bankowy odwołującego, prowadzony w związku z działalnością gospodarczą.

W tym stanie rzeczy, odwołanie A. D. (1) nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie w świetle art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie drugim sentencji, zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 j.t. ze zm.).

B. S.